

Jaa ja zostaw mnie dzisiaj tutaj
I więcej już nie szukaj, nie wiem o co chodzi ci
Nie chce o tym myśleć ej

Typie sprawdzaj tego flowa
Ona jest w moich ramionach
Nikt mnie tutaj nie pokona ona jest moim aniołem ale gdzie jej aureola
Typie sprawdzaj tego flowa
Ona jest w moich ramionach
Mówi że jest upalona bo siedzimy na kanapie i palimy se gibona

Widzę w jej oczach potwora ja ja
Czerwone oczy amora ja ja
Nie ma dzisiaj lokatora nadeszła już moja pora
Słucha mnie jak profesora
Mówi że to jej się chyba teraz śni
Zrobi dla mnie wszystko o czym marze dziś
Jestem kotem dlatego mam wiele żyć
Ej słuchaj bejb spłoniemy dzisiaj jak spleef
Powiedz mi co mam zrobić by cię zatrzymać na drodze którą chce iść
Nie wiem czy to możliwe i
Teraz patrze na twą twarz przez siwy dym
Przez siwy dym on się unosi tutaj jak gwiazdny pył
I chociaż znam cię od dziś to wiesz co i tak zaufałem ci ej

Typie sprawdzaj tego flowa
Ona jest w moich ramionach
Nikt mnie tutaj nie pokona ona jest moim aniołem ale gdzie jej aureola

Typie sprawdzaj tego flowa
Ona jest w moich ramionach
Mówi że jest upalona bo siedzimy na kanapie i palimy se gibona

Jaaa ona ciągle mnie czaruje jak hermiona
Patrząc na inne dziewczyny to jest ponad
Jestem zapatrzony w oczu jej kolorach
Kiedy patrzę na nią nie chcę żadnych porad
Jestem zapatrzony w jej wzroku i chcę by patrzyła tak na mnie
Kiedy patrzyłem na nią z boku no to już nie było tak fajnie
Teraz oni są w szoku gdy widzą mnie przy tej pannie
Ale nie nie nie nie oddam jej
Jestem sobą gdy z tobą tu patrze w gwiazdy
Nie ma nikogo obok wiem że nie może tak każdy
Kłopotów mamy sporo i mamy te swoje jazdy
Ale przy tobie odpływam
Jesteś jedną na milion zapoznam cię z rodziną
Już gdy cię zobaczyłem mówiłem że chcę iść z nią
Nie będziesz tą na chwilę i zadbam o to skarbie
Te chwile są szczęśliwe gdy moje serce kradniesz

Typie sprawdzaj tego flowa
Ona jest w moich ramionach
Nikt mnie tutaj nie pokona ona jest moim aniołem ale gdzie jej aureola
Typie sprawdzaj tego flowa
Ona jest w moich ramionach
Mówi że jest upalona bo siedzimy na kanapie i palimy se gibona